IGOR I WEHIKUŁ CZASU

HOLOKAUST

SCENARIUSZ
TOMASZ ADAM ŚWIDERSKI

RYSUNKI
JUSTYNA KIERUZALSKA

MUZEUM HISTORII POLSKI

PATRIOTYZM JUTRA

Instytut Historii Głuchych
Surdus Historicus

PAŃSTWOWE MUZEUM NA MAJDANKU

יידישער היסטאָרישער אינסטיטוט
ŻYDOWSKI INSTYTUT HISTORYCZNY

IGOR I WEHIKUŁ CZASU

HOLOKAUST

Tytuł: Igor i Wehikuł czasu: Holokaust
Autorzy: Tomasz Adam Świderski (scenariusz), Justyna Kieruzalska (grafika).
Autor biogramów: Tomasz Adam Świderski
Projekt okładki: Justyna Kieruzalska
Korekta: Beata Ziarkowska – Kubiak

Komiks jest przeznaczony dla osób powyżej 15 lat.

Projekt „Zapomniani z Zapomnianych" jest dofinansowany ze środków Muzeum Historii Polski w ramach programu „Patriotyzm Jutra".
Komiks opublikowany na zasadach CC-BY.

Warszawa 2016.

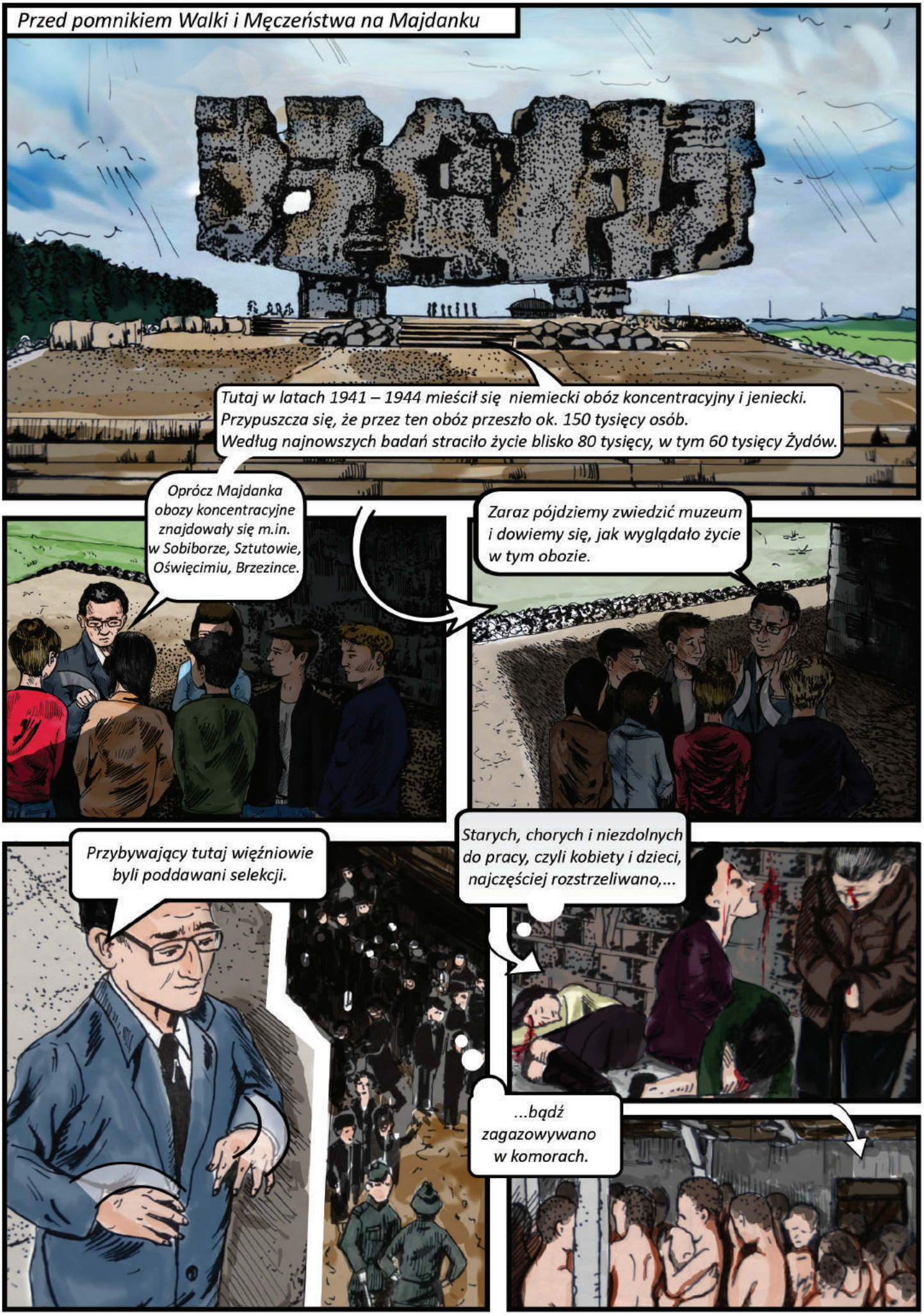
Przed pomnikiem Walki i Męczeństwa na Majdanku
Tutaj w latach 1941 – 1944 mieścił się niemiecki obóz koncentracyjny i jeniecki. Przypuszcza się, że przez ten obóz przeszło ok. 150 tysięcy osób. Według najnowszych badań straciło życie blisko 80 tysięcy, w tym 60 tysięcy Żydów.
Oprócz Majdanka obozy koncentracyjne znajdowały się m.in. w Sobiborze, Sztutowie, Oświęcimiu, Brzezince.
Zaraz pójdziemy zwiedzić muzeum i dowiemy się, jak wyglądało życie w tym obozie.
Przybywający tutaj więźniowie byli poddawani selekcji.
Starych, chorych i niezdolnych do pracy, czyli kobiety i dzieci, najczęściej rozstrzeliwano,...
...bądź zagazowywano w komorach.

A ci , którym pozwolono żyć, w obozie mieli ciężkie warunki. Nosili tzw. drewniaki zamiast butów oraz obozową odzież w paski, czyli pasiaki. Codziennie odbywały się wielogodzinne apele, wyczerpujące dla wielu ludzi. Na porządku dziennym były również egzekucje i przerażające tortury.
Tutaj więźniowie byli poddawani zagazowaniu za pomocą Cyklonu B i tlenku węgla.
Ciekaw jestem, czy tutaj bywali jacyś ludzie niesłyszący? Bo nigdzie nie ma o tym informacji, ani w Internecie ani w książkach.
Bardzo dobre pytanie Igorze.

Faktem jest, że o głuchych pisze się bardzo rzadko, a nawet prawie wcale. Stąd ludzie mało o nich wiedzą. Zanim przejdę do konkretnej odpowiedzi na Twoje pytanie, chciałbym opowiedzieć coś ciekawego....
...Hitler uważał niepełnosprawnych za bezużytecznych społecznie.
W związku z tym w 1933 roku podpisał ustawę o zapobieganiu narodzinom obciążonego chorobą dziedziczną potomstwa. W wyniku tego utworzono w III Rzeszy 200 sądów eugenicznych.
Te sądy rozstrzygały o przeprowadzeniu zabiegu sterylizacji m.in. niesłyszących...

Ale dlaczego? Przecież to straszne!
Trzeba pamiętać, że naziści dążyli do „czystości" rasy germańskiej. Przeprowadzali w związku z tym różne okrutne eksperymenty i programy m.in. eugeniczne. Uważali, że tacy ludzie, jak my, mogą rodzić również niesłyszące dzieci. Chcieli to uniemożliwić.
Masz rację, Anno, to było bardzo okrutne i oby do tego znowu nie doszło.
Można by o tym opowiadać godzinami, ale chciałbym już odpowiedzieć konkretnie Igorowi....

Po wyjściu z komory gazowej.
Było to żydowskie małżeństwo, oboje niesłyszący.
Igorze, na pewno w tym obozie przebywali ludzie niesłyszący. I ginęli. Znane jest mi jedno nazwisko: Jakub i Rywka (Rebeka) Wajcblumowie.
Na Majdanek przybyli najprawdopodobniej ostatnim transportem z getta warszawskiego.
Gdy tylko wysiedli z wagonu, Jakub zniknął z oczu słyszących córek, Chany i Estery. Chana nie odstępowała mamy. Zgubiła ją jednak podczas zamieszek, związanych z selekcją wykonywaną przez Niemców.

Córki nigdy więcej nie widziały rodziców. Najprawdopodobniej zginęli w komorze gazowej.
Byli głusi Żydzi przed wojną???
Oczywiście, wszędzie istnieją głusi.
Zarówno wśród nas, Romów, Żydów, Chińczyków i innych. Tylko mówi się o nich bardzo mało i stąd powszechne wrażenie, jakby nie istnieli. Jeśli doszliśmy do tematu Żydów, warto pamiętać o tym, czym był Holocaust. Było to ludobójstwo około 6 milionów europejskich Żydów i miliona innych prześladowanych grup. Ta zagłada została dokonana w czasie II wojny światowej przez III Rzeszę i państwa z nią związane.

Ofiarami Holocaustu byli oczywiście również ludzie głusi, o czym nigdzie nie ma wzmianki. Jak już wspomniałem, Wajcblumowie zginęli na Majdanku.
Znam również nazwiska niesłyszących Żydów, zamordowanych w innych miejscach, np. Samuel Holzer, Bogumił Liban (zastrzelony w Proszowicach podczas obławy, bo nie usłyszał, jak mordercy wchodzili do jego mieszkania), Henryk Łabęcki (zastrzelony na skutek donosów), Ludwik Fryszman (wuj pisarki Janiny Baumann; zastrzelony wraz z kochanką za to, że nie przebywał w getcie).

Oddaj! To mój zegarek!
Paweł, ot tak sobie, nakręcił zegarek i ustawił na 19:43.
5 maja 1943 r. w zatłoczonym wagonie bydlęcym.

Cieszę się, że cię widzę, tylko szkoda, że w takich okolicznościach...
Pomyśleć, że przed wojną żyliśmy dostatnio. Miałem własny zakład snycerski „Snycerpol" przy ul. Stawki 19, ładne mieszkanie przy Miłej 38, sklep w Druskiennikach. Wszystko przepadło - cały dorobek naszego życia!
A teraz nie mamy nawet wody...
Jak sami widzicie większość już zmarła, a część zupełnie zwariowała...

Tu jest pięknie! Dużo kwiatów...
Jedziemy do Treblinki czy na Majdanek?
Właśnie nie wiemy...

Byłem kiedyś w głębi Rosji w celach handlowych. Było bardzo zimno.
Wstąpiłem do karczmy. Wszyscy siedzieli obok siebie na ławkach.
Żeby osłodzić herbatę, należało skorzystać z podwieszonych u sufitu stożków cukru ważących około 2 kg...
Aby zamówić herbatę, trzeba było zapłacić człowiekowi, który opiekował się samowarem i siedział na początku stołu. Potem herbatę przekazywano od osoby do osoby, aż trafiła do tego, który za nią zapłacił.
W ogóle dużo pomagaliśmy naszym współbraciom. Rywka pomagała przy organizacji rozdawania żywności ubogim. Wiecie, że mieliśmy swoje stowarzyszenie?

Tak, mieliśmy. Nosiło nazwę Stowarzyszenie Głuchoniemych Żydów miasta Warszawy. Zostało założone w 1916 roku. Jestem jednym ze współzałożycieli. Byłem również prezesem. To były dobre czasy...
Czy wśród głuchych panował brak szacunku wobec Żydów?

Nie można uogólniać. Znałem głuchoniemych, którzy nas traktowali normalnie, na równi ze sobą. Ale byli i tacy , którzy mieli uprzedzenia. Nasz dom był otwarty dla wszystkich. Bywali w nim głuchoniemi nie – Żydzi. Nasze córki miały nianię Izabelę Szapowską, która była niesłyszącą katoliczką.

Przed wojną jeździłem tą trasą. Znam te tereny. Jedziemy do Lublina. Zatem raczej to pewne, że dotrzemy na Majdanek ....
Na Majdanek? To już śmierć...
To niemożliwe. Jesteśmy potrzebni jako siła robocza. Niemcy mówili....
Nie wierzę Niemcom...

O co chodzi?

Ten mężczyzna mówił, że zna tereny, przez które właśnie jedziemy. Twierdzi, że jedziemy na Majdanek
Estera, słysząca córka Wajcblumów, tłumaczy rodzicom w języku migowym, o czym rozmawiają ludzie

Powoli będziemy musieli się żegnać...

Nagle pociąg się zatrzymał...

SZYBKO!
WYSIADAĆ! SZYBKO!
HAU HAU HAU!
HAU HAU HAU!

SZYBKO!
HAU HAU HAU!
HAU HAU HAU!
ODDAJCIE NAM PIENIĄDZE, KLEJNOTY, KOSZTOWNOŚCI.
NIE BĘDĄ WAM POTRZEBNE TAM, DOKĄD IDZIECIE!

PUŚĆ JĄ!
HAU! HAU!
HAU! HAU!
MAMO!!!
CHANA!!!

Dawaj zegarek!

Tymczasem cofniemy na godzinę 19:42...

Gdzie jesteśmy?

Gdzie jesteśmy?
??
PUK! PUK!
Nikt nie otwiera. Może sami wejdziemy?

Wejdźcie. Zapraszam
Gdzie jesteśmy?
W Proszowicach
Jak Pan się nazywa?
Jestem Bogumił Liban

Liban??!!!
Pan Adam Powisłowski opowiadał kiedyś o Panu. Jest Pan jednym z najaktywniejszych działaczy żydowskiego środowiska głuchych!

Byłem, bo teraz jest wojna i wszystko przepadło. Założyłem Związek Żydowskich Głuchoniemych Rzeczypospolitej Polskiej, by działać na rzecz polepszenia warunków życia głuchoniemych Żydów. Ale wojna przerwała te działania. Przepadł też pokaźny majątek, który był w posiadaniu mojej rodziny.

Zaczyna się łapanka. Bogumił Liban jako niesłyszący nie słyszy tego wszystkiego

Znów w Warszawie...
To przecież Henryk Łabęcki, znany niesłyszący działacz żydowskiego środowiska głuchych i nie tylko. Nieraz pomagał głuchym,tłumacząc na język foniczny
Po chwili w innym miejscu...
Spoczywaj w pokoju Ludwiku...

Zegarek nagle zatrzymuje się w lecznicy na terenie getta warszawskiego w 1941 r.
8.11.1941 roku w lecznicy przy ul. Pańskiej 34 w Warszawie.
Pan Adam Powisłowski kiedyś o nim opowiadał na cmentarzu żydowskim na Okopowej. To David Hafter, prezes Żydowskiego Klubu Sportowego Głuchoniemych w Warszawie. Jeden ze znanych sportowców żydowskiego środowiska głuchych.
DAWID HAFTER
Później pojawiają się na cmentarzu żydowskim w Warszawie.

2016
1942
1941
Warto pamiętać, że historia żydowskiego środowiska głuchych w Polsce jest częścią historii Polski! Z uwagi na to, że nie wspomina się o niej w podręcznikach szkolnych ani w opracowaniach naukowych, nazywam ją historią "Zapomnianych z zapomnianych". Tym bardziej, że po II wojnie światowej prawie wszyscy członkowie tego środowiska zginęli. Ci, którzy przeżyli, albo do śmierci nie przyznawali się do swego pochodzenia albo wyjechali z Polski. Na przykład Irena Łabęcka, żona Henryka, wyjechała do Francji i tam zmarła. Oskar Wassermann wyjechał z rodziną do Szwecji, a potem do USA, by w końcu dotrzeć do Izraela, gdzie zmarł.

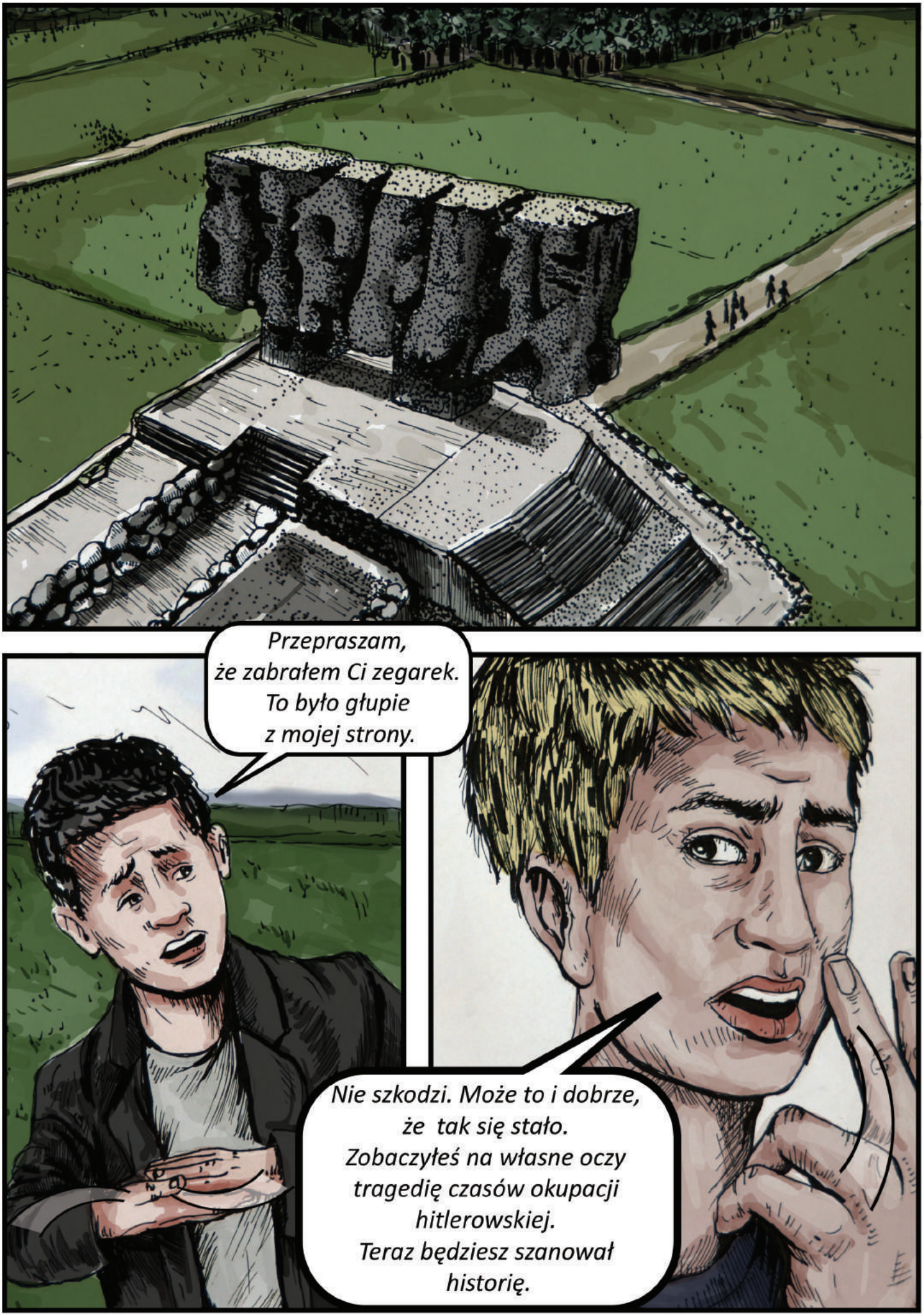
Przepraszam, że zabrałem Ci zegarek. To było głupie z mojej strony.
Nie szkodzi. Może to i dobrze, że tak się stało. Zobaczyłeś na własne oczy tragedię czasów okupacji hitlerowskiej. Teraz będziesz szanował historię.

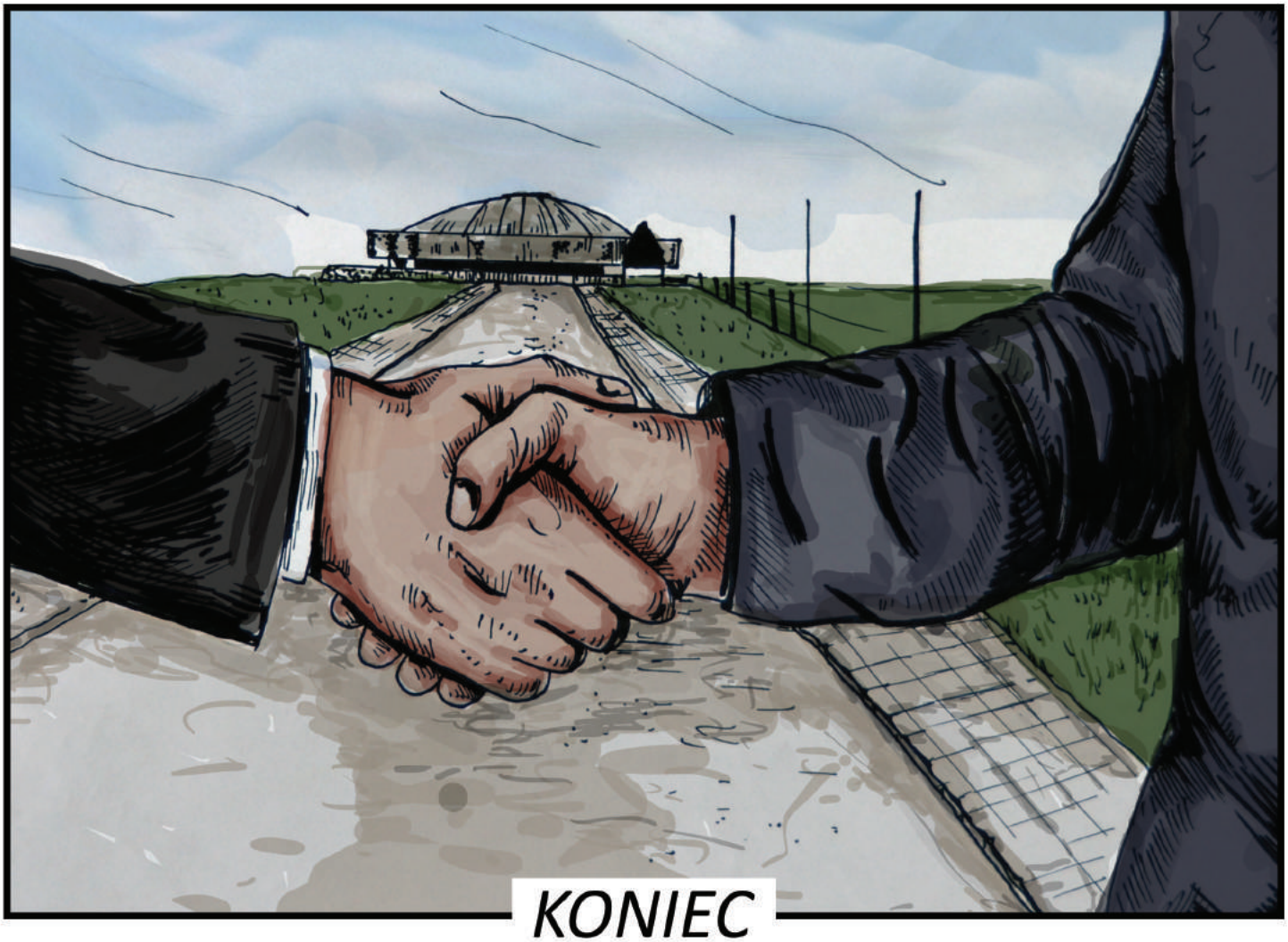
KONIEC

Biogramy bohaterów rzeczywistych pojawiających się w komiksie.

Ludwik Fryszman (ok.1890 – ok.1942). Niesłyszący wuj pisarki Janiny Baumann. Działacz Stowarzyszenia Głuchoniemych Żydów „Spójnia" w Warszawie (sekretarz w l. 1916-1919, wiceprezes w l.1932 – 1936, prezes w l. 1937 – 1939). Prezes Żydowskiego Klubu Sportowego Głuchoniemych w Warszawie w l. 1936- ?.

David Hafter (ok. 1916- 1941). Niesłyszący. Prezes Żydowskiego Klubu Sportowego Głuchoniemych w Warszawie w l. 1937 – 1939. Zmarł w lecznicy na ul. Pańskiej 34 w Warszawie na ropawicę ramienia prawego.

Adolf Hitler (1889 – 1945). Niemiecki polityk, twórca i przywódca faszyzmu niemieckiego. Od 1933 roku kanclerz Rzeszy. Wódz i kanclerz Rzeszy od 1934 r. Przywódca NSDAP (Narodowo – Socjalistyczna Niemiecka Partia Robotników). Rozpętał II wojnę światową, stosował system wojny totalnej (masowe zbrodnie w krajach okupowanych), prowadził eksterminację ludności żydowskiej. Popełnił samobójstwo w dniu 30 kwietnia 1945 r. w oblężonym przez Armię Czerwoną Berlinie.

Samuel Holzer (1901 – 1942). Niesłyszący działacz Izraelickiego Stowarzyszenia Głuchoniemych „Przyjaźń" w Krakowie. Według relacji krewnego, zginął w Treblince w 1942 r.

Bogumił Liban (1893 – 1942). Niesłyszący syn fabrykanta Bernarda Libana. Prezes Krakowskiego Klubu Sportowego Głuchoniemych (1927-1930). Prezes Izraelickiego Stowarzyszenia Głuchoniemych „Przyjaźń" w Krakowie (1920 – 1936). Założyciel i prezes Związku Żydowskich Głuchoniemych Rzeczypospolitej Polskiej (1929-1935). Od 1936 roku działał jako honorowy członek i skarbnik (1936-1937). Członek komisji rewizyjnej Polskiego Związku Sportowego Głuchoniemych (1928-1929). Pierwszy rewizor Międzynarodowej Ligi Obrony Praw Głuchoniemych (1928- ?). Wiceprezydent Związku Światowego Głuchoniemych Żydowskich (1931-1937). Według relacji zginął rozstrzelany w Proszowicach.

Henryk Łabęcki (1898 – 1946). Działacz Stowarzyszenia Głuchoniemych Żydów „Spójnia" (sekretarz w l. 1916 – 1919), Polskiego Związku Towarzystw Głuchoniemych, Polskiego Związku Sportowego Głuchoniemych (członek zarządu w l.1927 – 1929, sekretarz w l.1930 – 1935). Tłumacz z języka migowego na polski foniczny. Według relacji ustnej został złapany na skutek donosów i rozstrzelany przez hitlerowców. Uznany za zmarłego postanowieniem Sądu Grodzkiego w Warszawie z dnia 9 czerwca 1946 r.

Irena Łabęcka (? – po 1979), żona Henryka. Działaczka Stowarzyszenia Głuchoniemych Żydów m. Warszawy „Spójnia". W czasie okupacji ukrywała się u swych przyjaciół. Straciła męża i syna. Po II wojnie światowej wyjechała na stałe do Francji.

Anna Heilman z domu Wajcblum, właściwie Chana Wajcblum (1928 – 2011). Słysząca córka Jakuba i Rywki Wajcblumów. Członkini żydowskiej organizacji Ha-Szomer Ha-Cair. Więźniarka obozów: Majdanka, Oświęcimia – Brzezinki. Przeżyła marsz śmierci do Ravensbrück i transport do Neustadt – Glewe. Po II wojnie światowej wyjechała do Belgii, skąd po roku dotarła do Palestyny. W końcu zamieszkała w Kanadzie.

Izabela Szapowska (? – ok.1994). Niesłysząca niania dzieci Jakuba i Rywki Wajcblumów. Pochodziła z Wilna.

Estera Wajcblum (1924 – 1945).
Słysząca córka Jakuba i Rywki Wajcblumów. Więźniarka obozów koncentracyjnych: Majdanka, Oświęcimia – Brzezinki. Brała udział w buncie Sonderkommando w Krematorium IV. Została powieszona w dniu 6 stycznia 1945 r.

Jakub Wajcblum (ok. 1888 – 1943). Niesłyszący fabrykant. Właściciel fabryki „Snycerpol" przy ul. Stawki 19. Jeden z najaktywniejszych działaczy Stowarzyszenia Głuchoniemych Żydów „Spójnia" w Warszawie (członek zarządu w l.1936-1937, sekretarz w l. 1937 – 1939, prezes w l. 1919 – 1924, 1928-1929). Jeden z współzałożycieli Związku Żydowskich Głuchoniemych Rzeczypospolitej Polskiej (1929).

Rywka (Rebeka) Wajcblum (ok.1898 – 1943). Z domu Jaglom. Żona Jakuba Wajcbluma. Działała w Stowarzyszeniu Głuchoniemych Żydów m. Warszawy m.in. w akcjach rozdawania żywności ubogim głuchym Żydom.

Bibliografia:

Archiwalia:
Archiwum YIVO:
Association of Jewish Deaf – Mutes In Poland 1928-1937, RG 54, MG 32, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21,22,23,24.
Archiwum Państwowe w Krakowie:
Indeks Spraw Cywilnych Sądu Grodzkiego w Krakowie, sygn. I 2 Zg/707/46.

Publikacje:
A.Heilman, Never Far Away, Toronto 2001.
J. Baumann, Zima o poranku, Poznań 1999.
H.Adamczyk-Szczecińska i in., Postacie historyczne. Słownik Szkolny, Warszawa 1997.

Prasa:
Krakowski Klub Sportowy Głuchoniemych „Świat Głuchoniemych", r.1928, nr 1, s.4.
Sprawozdanie z II Ustawowego Walnego Zgromadzenia Polskiego Związku Sportowego Głuchoniemych, „Świat Głuchoniemych", r.1928, nr 6, s.2-3.
H. Łabęcki, Międzynarodowy Zjazd Głuchoniemych w Pradze Czeskiej, „Świat Głuchoniemych", r. 1928, nr 8-9, s.4-5.

Internet:
http://yvng.yadvashem.org/nameDetails.html?itemId=308908&language=en
http://warszawa.getto.pl/index.php?mod=view_record&rid=10031998103742000001&tid=osoby
http://www.majdanek.eu/pl/history
https://pl.wikipedia.org/wiki/Anna_Heilman
https://pl.wikipedia.org/wiki/Przymusowa_sterylizacja

Cmentarz:
Cmentarz Żydowski w Warszawie na ul. Okopowej, grób Dawida Haftera, sektor 88, rząd 29, numer 30.
Wykład:
Artur Hojan, Helmut Vogel "Sterylizacja i eutanazja osób niepełnosprawnych w Polsce i Niemczech w I połowie XX wieku", Konferencja „Głusi wczoraj i dziś. Historia Głuchych na przełomie XIX i XX wieku", Warszawa, 30.11.2013 r.
Relacje ustne:
Relacja ustna p. Władysławy Szyszkowskiej dot. Henryka Łabęckiego,
Relacja ustna p. Jolanty Barańskiej dot. Henryka Łabęckiego.

Tomasz Adam Świderski (1981 r.)
Głuchy od urodzenia. Prezes i Założyciel Instytutu Historii Głuchych "Surdus Historicus" oraz nauczyciel historii w Instytucie Głuchoniemych im. ks. Jakuba Falkowskiego w Warszawie.
Z powołania i wykształcenia historyk i archiwista.
Badacz historii Głuchych w Polsce. Z zamiłowania badacz genealogii.
Członek Zarządu międzynarodowej organizacji Deaf History International w latach 2012 – 2015. Autor pierwszego komiksu o Głuchych działaczach pt."Igor i Wehikuł czasu".

Justyna Kieruzalska (1984 r.)
Głucha od urodzenia. Graficzka, ilustratorka. Absolwentka grafiki na Wydziale Artystycznym UMCS w Lublinie. Studiowała również grafikę na AGH w Krakowie. Należy do Grupy Artystów Głuchych.
Master Business Training Rowińska Business Coaching.
Autorka rysunków pierwszego komiksu o Głuchych działaczach pt. "Igor i Wehikuł czasu".